

# Jezus wjechał na osiołku

Data publikacji: 2.04.2012 17:00

Po raz kolejny na strumieńskim Rynku można było podziwiać Misterium Niedzieli Palmowej. Wzięło w nim udział ponad 100 aktorów.

□

Była uczta w domu Zacheusza i owoce winnicy. Uroczyście Jezus wjechał też na osiołku, tak jak opisuje to Ewangelia. Tak wyglądało Misterium Niedzieli Palmowej w Strumieniu. To druga część tryptyku. Po Drodze Krzyżowej i Niedzieli Palmowej, czeka nas jeszcze Zmartwychwstanie w Wielką Sobotę.

Pogoda, choć surowa i chwilami z opadami śniegu nie przeszkodziła publiczności w podziwianiu niezwykłego przedstawienia. – ***Dziękujemy Panu Bogu za pogodę, mimo wszystko się udało, choć na próbach lał rzęsy deszcz*** – mówi ks. Paweł Hubczak, inicjator misteriów w Strumieniu.

Wszyscy aktorzy świetnie odegrali swoje role. Nawet osiołek Pawełek, któremu nie w smak było wcielić się w osła z Jerozolimy. Jednak w swojej upartości, nawet on zachwyił publiczność. – ***Dziękuję wszystkim którzy wzięli udział w tym niezwykłym misterium. Pięknie odegrane role, stroje, scenografia- piękne latorośla, zagroda z barankami - wszystko przyciągało odzwierciedlało tajemnicę Chrystusa, który jest z nami*** – mówił ks. Proboszcz Sanktuarium św. Barbary w Strumieniu, Oskar Kuśka.

Już dziś strumieńska grupa teatralna zaprasza na Misterium Zmartwychwstania początek w Wielką Sobotę ok. godz. 19.30. – ***Warto tu przyjechać, bo tu są dobrzy ludzie, a tam gdzie dobrzy ludzie - tam warto przyjechać. A ci ludzie chcą cos dla wszystkich uczynić - głosić Ewangelię*** – dodaje ks. Paweł Hubczak.

Dorota Kochman

ZOBACZ MISTERIA

[Niedziela Palmowa](#)

[Droga Krzyżowa](#)